Łódź, 20 | 2 1921 r. Cena pojedynczego numeru 5 mk. Rok założenia 1897.

№ 50

Nal eżytość pocztowa opłacona ryczałtem.

Cena prenumeraty:
w Łodzi
Kwartalnie Mk. 315.
Miesięcznie ,, 105.
za roznoszenie
15 mk. mies ięcznie.
Z przesyłką poczt.,
Kwartalnie Mk. 390
Miesięcznie ,, 130.
poza Łodzią egz. 5,50,
w Ameryce 1/2 dolara
miesięcznie.

KALENDARZYK:
Niedziela, Leona
Poniedziałek, Maksymiana.
Wtorek, Katedry ś. P.

BUDUJMY
OJCZYZNĘ
zgodą i pracą!

REDAKCJA
w ŁODZI
Al. Kościuszki № 41
TELEFON 28.

ROZWÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Niedziela, dnia 20 lutego 1921 roku.

Z Warszawy ogłoszenia do Rozwoju przyjmuje wyłącznie „Reklama Polska Jasna 10.

Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ofiar administracja nie odpowiada

Ogłoszenia do numerów następnego dnia są przyjmowane do godziny 5 wieczór.

CENA OGŁOSZEŃ: **Przed tekstem i w tekście** mk. 15, **zwyczajne** 7 mk. **nekrologi** mk. 9 za wiersz nonparel. **Drobne ogłoszenia** mk 15 za wyraz, najmniej 15. Dla poszukujących pracy 1 mk. Komunikaty mk. 12. Ogłoszenia zamiejs. 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagran. 200 p drożej. Stronica przed tekstem w tekście dla ogłoszeń podzielona na sześć łamów za tekstem na 5 łamów. W tekście i przed tekstem przyjmujemy ogłoszeni nekrologi tylko na 2, 4 6 łamów. **Artykuły** bez oznaczenia honorarjum uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój" w ZGIERZU u p. Lacha Kiosk W Pabjanicach, u p. Zatorskiego, ul. Zamkowa.

Górnoślązacy!

Termin przyjmowania zgłoszeń przez Bytom przedłużono do 20-go lutego, kto niechce być zdrajcą kraju,, niech natychmiast zgłosi się do Komitetu Plebiscytowego, Przejazd 4, I p. w godz. od 10—2 i od 4—7.

471-3

PIOTR ŁUSZCZYŃSKI
PIERWSZORZĘDNY KRAWIEC DAMSKI
89 PIOTRKOWSKA 89.

Okazyjne kupno:
DRUKARNI BIUROWEJ
nowocześnie urządzonej
PAPIERÓW PIŚMIENNYCH, DRUKOWYCH
PAKOWYCH i PRESZPEN
hurtowo i detal. **Bolesław FREJLICH**, Al. Kościuszki 26 od godz. 1 do 6 po poł. 400

412,168 marek 10 fen.

Wczoraj administracja „Rozwoju" wniosła do łódzkiego komitetu plebiscytowego na rzecz Plebiscytu Górno Śląskiego 160.646 m. 50 fen Razem więc od nowego roku wnieśliśmy 412.168 10 fen. (i 2 srebrne marki). Do pół miliona brakuje nam jeszcze 88 tysięcy. Dziękując w imieniu Ślązaków naszym Czytelnikom za tak hojne ofiary, powtarzamy prośbą, aby nie zapominali o Górnym Śląsku i żywimy nadzieje że do 1-go marca będziemy mogli ogłosić juz pół miljona ofiar! Z małych a częstych datków rosną duże sumy. (11)

Z WARSZAWY

POMOC DLA POLAKÓW.

WARSZAWA. 18. (PAT) We wrześniu r. 1920, zawiązał się w Christjanii Komitet niesienia pomocy uchodźcom chorym i rannym w Polsce. Dzięki żywemu poparciu społeczeństwa Komitet rozwinął szybko swoją działalność na całe królestwo Norwegii. Dnia 26 stycznia b. r. wysyłano pierwszy transport towarów składających się z tłuszczów, tranu, butów, oraz skór na podeszwy.

Warszawa, 19 | 2 (E.E.). Państwowy Urząd zakupu art. pierwszej potrzeby, jak oświadcza min. aprowizacji Grodziecki, będzie rądykalnie zreorganizowany. (8)

Warszawa 19 | 2 (E.E.). Min. spraw wojsk. wyjaśniło, że cenzurze wojskowej podlegają jedynie korespondencje zagraniczne. — Listy nie będą dłużej przetrzymywane niż 12 godzin. (8)

WARSZAWA. (E. E.) W Warszawie, wskutek zamknięcia lokalów publicznych dla gry hazardowej, gra odbywa się w lokalach prywatnych i potajemnych numerach hotelowych. „Przegląd Wiecz." przynosi wiadomości o wykryciu wysokiej gry potajemnej w numerze hotelu Europejskiego. Przegrane tam przekraczały miljonowe sumy. Uczestniczyło wiele osób z utytułowanego towarzystwa.

MILJONÓWKI.

WARSZAWA. (E. E) W pierwszem ciągnieniu miljonówki wyszedł tylko 1 numer, ponieważ wszystkie poprzednio wylosowane zostały już przedtem sprzedane. Wygrana padła na nr. 0583888.

WARSZAWA. 19 2. (E. E.) Min. aprowizacji Grodziecki, oblicza, że Polska otrzyma z Rumunji około 2 tys. wagonów zboża miesięcznie.

WARSZAWA. 19 2. (E. E.) Posłowie klubu Nar. Part. Robotniczej złożyli wczoraj nagły wniosek w sprawie banków warszawskich, które jak donosi „Naród" nie przyjmują do lombardowania pożyczki państwowej

WARSZAWA. (E. E.) Minister Sapieha ma powrócić do Warszawy w poniedziałek. Po przyjeździe zda sprawę z przebiegu rokowań paryskich Naczelnikowi Państwa.

Podróż Sapiehy do Bukaresztu projektowaną jest na czwartek. Wyjazd do Rzymu w tej chwili nie jest jeszcze aktualny.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

(kt) Z Londynu donoszą że Lloyd George oświadczył w Izbie gmin, że rząd sowiecki zażądał poczynienia szeregu zmian w projekcie układu handlowego między obu krajami.

(kt) Jak podają dzienniki czeskie występowanie z kościoła rzymsko-katolickiego przybiera coraz większe rozmiary. 2

(kt) „Głos Pomorski" podaje: W Olszytnie odbyły się reklamowe festyny przemowy, a nawet pochód przez ulice miasta celem zachęcenia ludności do datków na agitację niemiecką na G. Śląsku.

(kt) LONDYN 18 (PAT) Na interpelacje w Izbie gmin, czy na konferencję londyńską będzie także zaproszony rząd sowiecki, Lloyd George odpowiedział, że Rosja była w ubiegłym r. zaproszóna na konferencję, lecz wówczas nie przyjęła zaproszenia. Obecnie Lloyd George nie ma zamiaru powtarzać zaproszenia. 2

(kt) Król belgijski przyjął na audjencji biskupa krakowskiego Sapiehę i arcybiskupa Teodorowicza. Biskup Sapieha i arcybiskup Teodorowicz odjechali do Polski. 2

Przygotowania do plebiscytu.

Warszawa 19 | 2 (EE) Naród zamieszcza dokładny odpis dokumentów niemieckich świadczących, że Niemcy przewidując porażkę przy plebiscycie opracowali plany szczegółowe wszczęcia walki zbrojnej. Dokumenta wskazują szczegółowo ile karabinów masz. i naboi ma mieć każdy oddział wojskowy, gdzie i w jaki sposób organizację należy przygotować. (8)

ROKOWANIA W RYDZE.

Stan martwoty przełamany.

Najnowsze wieści z Rygi przynoszą, że w rokowaniach ryskich nastąpił wczoraj zasadniczy zwrot w kierunku ożywienia obrad. Wedle informacji, najbliższy poniedziałek ma być decydujący. Dnia 18 przyjechał do Rygi Wojkow delegat komisarjatu dla handlu zagranicą. Jutro przybywają do Rygi Krasin, Łomow i Kopp, a w przejeździe do Włoch bawi tutaj Worowski, desygnowany na przedstawiciela Sowietów w Rzymie.

Położenie Sowietów jest tego rodzaju, iż bolszewicy muszą mieć pokój. Jednym z charakterystycznych objawów położenia wewnętrznego Sowietów, które pośrednio zmuszają rząd Moskiewski do zawarcia pokoju, są rozterki pomiędzy Leninem a Bucharinem, które zataczając coraz większe kręgi, stanowią poważne niebezpieczeństwo dla Rządu Sowietów.

Dotychczas nie usunięto różnicy zdań delegacji polskiej i rosyjskiej w sprawie złota, taboru kolejowego, obliczenia należności i oznaczenia tytułu roszczeń.

Delegacja polska zajmuje w sprawie przedłużenia rozejmu, czego żąda p. Joffe, stanowisko nieustępliwe, gdyż uważa, iż bolszewicy chcą przewlec rokowania pokojowe do kwietnia.

P. Joffe udaje jednak pewnego siebie i twierdzi ze swej strony, że Polska musi ustąpić gdyż musi mieć pokój.

Najbliższe dni przyniosą wyjaśnienie sytuacji zmuszą delegację rosyjską do zajęcia zupełnie wyraźnego stanowiska. (7)

WARSZAWA. (E. E.) Kwestje ekonomiczne na konferencji ryskiej maja być roz strzygnięte ostatecznie dziś lub w poniedziałek. „Przegląd Wiecz." na podstawie otrzymanych informacji przewiduje, że podpisanie pokoju nastąpi około 1-go marca.

Układy o pokoju.

RYGA 17 | 2 (wł.) Od czasu ostatniej korespondencji sprawa pokoju nie posunęła się ani o włos naprzód. Nawet przyjazd ministra Steczkowskiego nic nam konkretnego dotąd nie dał, chociaż po rozmowie z ministrem p. Dąbski sześć godzin konferował z Joffem.

Bolszewicka taktyka powtarza się tu w ten sam sposób, co w Anglji. Tam twórcy traktatu handlowego przyjeżdżali i wyjeżdżali, Anglja niewiele sobie z tego robiła. — Chcesz, siedź, chcesz —jedź. Gdy się nie będziesz zachowywał poprawnie — wywiozą cię za morze!

W Rydze jesteśmy w gościnie. Gdy wyjedziemy, trzeba będzie znów o gościnność prosić, a zdaje się, że łotysze mają już dosyć tych rusko-żydowskich gości. Polska wreszcie nie jest obłudną, chce szczerze pokoju, ale gdy będzie potrzeba jeszcze wsypie bolszewikom wcieranie, tylko teraz dużo silniejsze.

Tymczasem nasza dyplomacja robi co może. Pan Dąbski uzbroił się w cierpliwość. Hamuje nerwy.

Podobno owa rozmowa z Joffem doprowadziła do tego, że nasz delegat żądania postawił jasno i stanowczo.

Grupują się one około trzech zasadniczych kwestji. Chcemy aby bolszewicy postawili jasno sprawę, czy pragną dalszych rokowań, jeśli tak, by je zakończyli.

Polska, przy wypłacie przez sowiety złota, może się zgodzić na pewne rekompensaty. Rodzaj i wysokość wypłat i kompensat uzależni kraj nasz od wpłaconego kruszcu złotego.

Przyparty do muru Joffe i zagrożony nawet wyjazdem delegacji polskiej z Rygi — prosił o czas porozumienia się z Moskwą.

Czekamy więc na dyspozycje Sowietów, a tymczasem podkomisje pracują nad drobniejszemi sprawami.

Iście żydowski handel! (7)

Ze Śląska.

Kontrola na granicy Sląska Górnego.

Wobec powtarzających się w ostatnich tygodniach wypadków bandytyzmu w okolicach Górnego Śląska, graniczących z Polską, co wyzyskiwali Niemcy, głosząc, jakoby okazało się, że sprawcami napadów i rabunków są Polacy z b. Królestwa Kongresowego, jakoteż dla wprowadzenia ścisłej kontroli granicznej w okresie plebiscytowym, ministerjum spraw wojskowych, w porozumieniu z ministerjum spraw zagranicznych, wydało szereg zarządzeń, mających na celu uniemożliwienie przekraczania granic terenu plebiscytowego bez wiedzy czynników kompetentnych.

W tym celu wzmocniono obsadę linji granicznej, a straż powierzono oddziałom doborowym. Ponadto ministerjum spraw wojskowych utworzyło urząd inspektora oddziałów wojskowych, pełniących służbę na pograniczu górnośląskiem, który posiadać będzie prawa dowódcy brygady.

Zadaniem inspektoratu jest pilnowanie przepisów, dotyczących służby granicznej, kontrola nad należytem rozlokowaniem oddziałów na granicy i usuwanie ewentualnych nieporozumień pomiędzy miejscowemi władzami cywilnemi a wojskowemi.

Inspektor może komunikować się bezpośrednio z przedstawicielami władz aljanckich, wskazanymi przez komisję międzysojuszniczą w Opolu.

Inspektorem oddziałów granicznych mianowano pułk. sztabu p. G. M. Augustyna.

Ministerjum spraw zagranicznych wydeleguje do inspektoratu jednego ze swych urzędników, którego zadaniem będzie pośredniczenie pomiędzy władzami cywilnemi a wojskowemi. (8)

WARSZAWA. 19 2. (E. E.) „Gazeta Opolska" zamieszcza okólnik kolei katowickiej, że w razie przyłaczenia G. Slaska do Polski, wszyscy kolejarze, pragnacy wyjechać do Niemiec, musza złożyć odpowiednie deklaracje, wszakże nie może zapewnić, że wszyscy znajda odpowiednie zajecie w Niemczech.

BYTOM. 19. (PAT) W Suchych Łanach powiecie Strzeleckim znaleziono na polu w majatku hr. Bruhla 200 karabinów wykonanych w r. 1920, 1200 granatów recznych i 15,000 nabojów. W nocy 17 na 18 przytrzymano na stacji w Racławicach w powiecie Prodzyńskim transport składajacy sie z 10 tysiecy kartaczy, 139 granatów, 110 pałek gumowych i 50 bomb gazowych. W Zomosłowicach w powiecie Na..owskim skonfiskowano na stacji kolejo.. .. 1475 kartaczy.

BYTOM. 19. (PAT) Urzedy niemieckie na G. Ślasku rozesłały do urzedników okólnik i kwestjonarjusz z zapytaniem czy życza sobie przeniesienia do Niemiec w razie przyłaczenia G. Ślaska do Polski. W okólniku powiedziano jest, że spis ten ma na celu wyszukanie już teraz odpowiednich miejsc na wypadek ewentualnego przyłaczenia G. Ślaska do Polski. Okólnik ten wywołał wśród urzedników silna konsternacje.

BYTOM. 19. (PAT) W dniu 17 b. m. odbyło sie w Gronowicach polskie zebranie plebiscytowe, które bojówka uzbrojona z 30 ludzi rozbiła raniac jednego mówce. Na skutek zażalenia powiatowy kontroler koalicyjny wysłał na miejsce komisje złożona z dwu oficerów angielskich, 1 oficera rancuskiego i 2 policjantów plebiscytowych. Skoro tylko komisja ta zjawiła sie we wsi dostał. sie pod ogień niemieckiej bojówki. Wywiazała sie wzajemna strzelanina, w czasie której 2 bojowców niemieckich zostało rannych.

Podróże polskich dyplomatów.

PARYŻ. 19 2. (E. E.) Dn. 18 b m. o godz. 1 po poł. odbył minister Sapieha konferencje we franc. ministerstwie spraw zagran., poczem o 5 po poł. przyjęty był na dłuższej audiencji przez prezydenta Rzeczypospolitej franc. Milleranda.

PARYŻ. 19 2. (E. E.) Min. Sosnkowski odbył szereg konferencji z przedstawicielami franc. władz wojskowych, miedzy innymi z min. wojny Bartou i szefem sztabu generalnego gen. Buat.

BAZYLEA. 19 2. (E. E.) Wedle informacji ze źródeł kompetentnych ks. Sapieha uda sie do Bukaresztu celem podpisania konwencji militarnej polsko—rumuńskiej. Opracowana ona została w czasie ubiegłych miesiecy przez gen. Hallera i rumuński sztab generalny. Konwencja ma charakter obrony ekonomicznej i wojskowej przeciwko bolszewizmowi. Podobno Czechosłowacja pod działaniem wpływów zewnetrznych ma rów.. przyłaczyć sie do tej konwencji.

PARYŻ. 19 2. (E. E.) Po powrocie do Warszawy, min. Sapieha uda sie do Bukaresztu, gdzie bedzie ostatecznie załatwiona sprawa umowy polsko—rumunskiej, w charakterze obronnym. Załatwienie tej sprawy nie napotyka na żadne przeszkody.

Warunki zgody.

W prasie francuskiej coraz cześciej spotykamy artykuły, nawołujace nas do porozumienia z Czechami i zapowiadajace dojście do skutku owego porozumienia, pomimo dzisiejszych niechetnych nastrojów. Nie zaprzeczamy kategorycznie podobnej możliwości, musimy wszakże stwierdzić, że dzisiaj dziela nas od Czechów poważne sprzeczności i że oni przedewszystkiem musza wiele zmienić w swej polityce, jeżeli chca stworzyć realne warunki zgodnych dażeń. Nie uważamy, iżby nam wolno było nad sprawa Ślaska Cieszyńskiego przyjść do porzadku dziennego. A przecież prócz tej sprawy sa jeszcze inne.

We wszystkich kwestiach, dotyczacych Rusi Karpackiej i Galicji Wshodniej, Czesi prowadza wzgledem nas gre, albo mocno podejrzana, albo wrecz wroga. Nie możemy sie pogodzić z kurytarzem, który iure caduco wyszachrowali sobie Czesi dla ewentualnego połaczenia z Rosja, i którym nas oddzielaja od Wegier. Ukrywa sie w nim dla nas niebezpieczeństwo, które wprawdzie dotad pozostaje raczej w stanie potencjalnym, ale ze zmiana okoliczności może wystapić w całej groźnej aktualności.

W ostatnich czasach słyszeliśmy nieraz, Czesi prowadza przeciw nam intrygi w kwestji Galicji Wschodniej. Terenem ich sa okolice europejskie i miejscowa ludność rusińska, która agenci czescy podburzaja przeciw Polsce i podsuwaja jej jakieś inne perspektywy. Wobec tego, że sprawa Galicji Wschodniej jeszcze nie jest definitywnie rozstrzygnieta, intryg czeskich bezwarunkowo nie można lekceważyć. Sa one zreszta jeszcze jednym dowodem, że Czesi uważaja nas za wroga i sami jak wróg postepuja.

To wszystko powinni mieć na uwadze publicyści francuscy, gdy zabieraja głos w sprawie porozumienia polsko—czeskiego. Gdyby sie chcieli należycie poinformować, zapewne uznaliby, że ich optymistyczno—bagatelizujacy ton w tej sprawie nie odpowiada rzeczywistości i musi nas razić. Doznaliśmy od Czechów dużo złego i chyba nie do nas należy zabiegać o likwidacje sporów i o przyjaźń.

Już się zgadzają.

Berlin, 18 | 2 (E. E.) Z Kowna przychodza wiadomości, że rząd kowieński przesłał komis. Ligi Nar. depeszę, oświadczającą, że zgadza się na plebiscyt pod protektorjatem Ligi Narodów. (8)

Za duszę

ś. † p.

Jana Kijaka

w rocznicę śmierci dnia 22 b. m. to jest we wtorek o godz. 10-ej rano w kościelę św. Stanisława Kostki odprawione zostanie nabożeństwo żałobne, na które zapraszają krewnych, znajomych i kolegów

Rodzice, Żona i Córka.

461

Dnia 25 b. m. takież nabożeństwo odprawione zostanie w Bąkach w kaplicy.

W drugą rocznicę śmierci odbędzie się dziś nabożeństwo żałobne za spokój duszy

ś. † p.

Celiny Machnikówny

w Kościele N. M. P. na Starym Mieście o godz. 8-ej rano. na które zaprasza krewnych przyjaciół i znajomych

Rodzina.

515-1

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę najukochańszej mojej żonie i matce naszej.

ś. † p.

MARJI JAROSŁAWSKIEJ

a zwłaszcza księdzu, który wypowiedział przy grobie słowa pociechy z serdecznem współczuciem, śpiewakom sumowym chóru Św. Krzyża, składają serdeczne „Bóg zapłać"

Stroskany MĄŻ z DZIECMI.

Msza żałobna odbędzie się we wtorek dn. 22 lutego o godz. 8-ej rano w kościele św Krzyża.

KRONIKA

— **Załatwienie zatargu tramwajarzy z dyrekcją kolei elektrycznej miejskiej.**

a) Donosiliśmy onegdaj, że związek pracowników tramwajowych zarządał od dyrekcji kolei elektrycznej miejskie zastosowania podwyżki pensji o 60 prc. od dnia 12 t. j. dnia podniesienia taryfy tramwajowej, a nie 18 lutego Po dwudniowych petraktacjach dyrekcji i delegatami związku strony doszły do ostatniego porozumienia i zatarg został załatwiony. Związek zgodził się na propozycję dyrekcji, iż za czas od 12 do 18 lutego wypłacił sumę w stosunku 35 prc. od zasadniczej pensji, z warunkiem jednak, że suma ta nie dostanie się do rąk tramwajarzy, lecz przelaną będzie do ogólnego funduszu Związku. W myśl projektu dyrekcji wyasygnowana kwota stawnoić ma zaczątek kapitału na budowę projektowanych domów familijnych dla dla pracowników tramwajowych.

Wobec pomyślnego wyniku pertraktacji zniknęło zupełnie widmo grożącego strajku. (8)

— **Z komisji rolnej.**

Komisja rolna na życzenie ministra sprawiedliwości postanowiła projekt ustawy o uregulowaniu serwitutów na Śląsku Cieszyńskim odesłać do komisji prawnej, względnie do podkomisji złożonej z członków komisji rolnej i prawnej.

Postanowiono, że bydło zarażone księgosuszem należy wybijać. Cenę za bydło wybite ma Urząd weterynaryjny wypłacać bezwłocznie. Naznaczona cena winna być o jedną piątą mniejsza od miejscowej ceny rynkowej. (7)

— **Ustawa gminna.**

Komisja administracyjna przyjęła art. 33 do 39 projektu ustawy o gminie miejskiej. Dla opracowania ordynacji gminnej wybrano podkomisję, do której weszli p.p. Bojanowski, dr. Buzek Krzysztofowicz i Sikora.

— **Dla inwalidów.**

Komisja skarbowo-budżetowa i inwalidzka na wspólnem zebraniu rozpatrywały projekt ustawy o zaopatrzeniu inwalidów, wdów i sierot po poległych i zmarłych z przyczyn będących w związku ze służbą wojskową. Przyjęto szereg art. projektu między innemi art. traktujący o wysokości renty zasadniczej dla inwalidów, która wynosi 500 marek a nadto dolicza się dodatek drożyźniany, dodatek z powodu ciężkiego uszkodzenia i dodatek kwalifikacyjny. Przyjęto wniosek referenta dr. Meinera co do wysokości renty dla żon i dzieci oraz wdów i sierot po inwalidach. (7)

— **O węgiel.**

Jeszcze w maju ubiegłego roku komisja reperacyjna postanowiła, że Polska ma otrzymać z Górnego Śląska 450 tysięcy ton węgla

KRONIKA TYGODNIOWA

Zbawienne skutki rozporządzeń głęboko odczutych. Tylko ośm godzin pracy! Ani minuty więcej. Pochlebstwo i prawda. Strajk w obronie hakatysty i zdrajcy kraju. Protest trzydziestu siedmiu. Nieczynne miesiąc kolejki. Śledztwo. Opinja czeka niecierpliwie wyświetlenia.

Ministerstwo pracy tryumfowało! Jak z zegarkiem w ręku stosowano jego przepisy na całem terenie jego siły i władzy!

Pół miasta stanęło w płomieniach. Dziel na straż wyjechała aby ochronić drugie pół miasta, bo wydział mieszkaniowy nie mógłby istnieć, gdyby się reszta spaliła.

Rozszalały żywioł bujał, a podniecony wichrem, wyciągał swoje żmijowate języki i szerzył wszędy zniszczenie. Dzielni strażacy nieszczędzili sił i oto pożar dzięki ich zabiegom już został umiejscowiony...

W tem na zegarze niespalonej dotąd wieży młotek począł wydzwaniać godzinę, która zarazem była kresem ośmiogodzinnego dnia pracy.

Strażacy, posłuszni przepisom ministerjum zeszli spokojnie z dachów i zaczęli zwijać swoje węże od sikawek i wycofywać swój tabor, ba na to miejsce wjeżdżała straż nowa której praca zaczynała się z wybiciem ósmej godziny.

Zajęło to czasu 15 minut, za nim pierwsi ustąpili miejsca drugim.

Ogień wzmógł się. Języki wydłużone lizały dalsze dachy, które stanęły w mgnieniu oka w płomieniach.

Nim nowa straż poczęła działać, pożar się wzmógł, że już go przybyli strażacy nieopanowali.

Miasto spłonęło!

Ale prawu stało się zadość. Ludzie pracowali tylko osiem godzin.

Na polach zboże już dostało, ale sprzątać go nie było można, bo padały nieustanne deszcze. Krajowi groziła klęska głodowa!

Wreszcie po długim mokrzadle deszcze ustały, słońce się ukazało, ale pogoda była niepewna. W powietrzu parno i duszno. Rolnicy poczęli uwijać się około zboża ciąć je, przewracać kupki, suszyć i zwozić.

Chłop pracował dobrze, aliż znalazł się pan Kwapiński ze swymi towarzyszami i pomimo protestów samych chłopów, spędził ich z pola pracy.

W nocy przyszedł deszcz, który lał przez tydzień. Zboże porosło, popsuło się zmarniało.

Przepis ministerjalny tryumfował.
Wołają ludzie miłujący ojczyznę —
—Pracujemy razem dla Jej odrodzenia!
Albo kto się odezwie rozpaczliwym głosem:
Niewolno!
Nikt ich nie słucha.
Krzyknie płatny agitator:
Towarzysze strajkujemy.
Strajk gotów!

Ministerstwo nasze zwykle w czasie strajku polubownie sprawę załatwia.

Ty chlebodawco zapłać im ile chcą! a praca rozpocznie. Nic łatwiejszego, jak grać na instynkcie nieokiełznanym ani wiedzą, ani obowiązkiem.

Czy grzech nie zemści się nad tymi, co najbardziej są winni?

Nie darmo starożytni ludzie stworzyli bóstwo Nemezys. Pojmowali ją jako istotę wymiaru sprawiedliwości, karzącą wszystkie złe i zarozumialcze czyny, każde nadużycie, pyszałkowatość i zaślepienie, a wreszcie nieuctwo i z niego pochodzącą zuchwałość i samochwalstwo. Bóstwo to stanęło mi przed oczyma właśnie w tej chwili, kiedy kilkanaście dni temu liczne grono, bo złożone z 37 osób, pracujących na kolejkach dojazdowych przyniosło protest z ciężkiemi zarzutami przeciwko organizatorowi tego strajku p. Rychterowi.

Wiedzą czytelnicy stanowisko „Rozwoju" dotyczące strajków.

„Rozwój" strajk potępiał zawsze i bezwzględnie, proponując zawsze zamiast bezrobocia — porozumienie i tylko wtedy godził się na niego, gdy wszystkie środki zostały wyczerpane, gdy fabrykant sądu polubownego odmówił.

Nie ma nic łatwiejszego, jak sprzyjać i przytakiwać instyktom i poglądom tłumów, ale czy do tego kroku skłonne jest sumienie każdego, dobrze życzącego Ojczyźnie i tym samym tłumom, a tem więcej, czy wolno frymarczyć tem sumieniem dziennikarzowi? Łatwiej jest mówić każdemu w oczy pochlebstwa, bo się na nich nie pozna, a wreszcie weźmie za dobrą monetę, niż prawdę, która zawsze ludzi w oczy kole.

Myśmy wybrali tę drugą rolę, boć i tak pisma związkowe na temat strajków i potęgi robotniczej całe szpalty łgarstw i oszustw drukują.

Nie zabieraliśmy jednak głosu w sprawie kolejek podjazdowych jedynie dla tego

miesięcznie, z której to ilości jedynie 100 tysięcy ton miało być przewożone wagonami polskimi reszta zaś taborem niemieckim.

Niemieckie organy wykonawcze na G. Śląsku celu uchylenia się od wypełnienia tego obowiązku nawiązały zręczna intrygę, zmierzającą do oskarżenia Polski o przetrzymywanie wagonów niemieckich, a jednocześnie utrudniały jej złożenia dowodów, że jest to kłamstwo.

Dostawy węgla poczęły się zmniejszać i w ciągu kilku miesięcy 1,300 tysięcy ton zostało dla Polski stracone. Oprócz tego, Polska musiała zabierać węgiel wyłącznie swoimi wagonami, ponieważ Niemcy pod protestem, że Polska wagony zatrzymuje, odmawiali dawania swoich.

W ten sposób około 10 tysięcy naszych wagonów zostało unieruchomionych, co zwiększyło trudności w przewozie aprowizacji.

Potrzeba było kilka tygodni pracy, żeby zdemaskować i obalić tę intrygę niemiecką, stanowiącą tylko jeden z epizodów wojny ekonomicznej, prowadzonej przeciw Polsce przez Niemcy.

Dnia 12 b. m., jak doniosłem, komisja, reparacyjna potwierdziła obowiązek dostarczenia Polsce 8.500 węglarek po za tą częścią taboru, który przypada nam na mocy traktatu wersalskiego.

Można mieć nadzieję, ze ścisłe instrukcje obecne zmuszą Niemcy do ich wykonania.

Zapotrzebowanie węgla w Polsce obliczono na półtora miljona ton miesięcznie. Dostawa więc prawie pół miljona ton ze Śląska byłaby wielką dla nas pomocą. — Red. (7)

Z Tow. Kred. m. Łodzi.

Na ostatniem posiedzeniu Dyr. Tow. Kred. m. Łodzi w dniu 18 b. m. udzielono pożyczek na 23 nieruchomości miejskich w ogólnej sumie mar. 8.000,000. (3)

— Gra w karty.

a) Gra w trzy karty znów zaczyna kwitnąć ne dobre w Łodzi. W ostatnich dniach Szymczak z Grodziska przegrał 10,000 marek i 9 par spodni, a przed paru dniami ograno Wilhelma Irgena na 15,000 mk. (3)

— Parcelacja.

a) Departament Administracyjny Województwa Łódzkiego nadesłał do starostów okólnik, mający na celu wyjaśnienie organom podwładnym, że działalność upoważnionych przez główny urząd ziemski instytucji parcelacyjnych nie może być tamowana. (3)

— O majątek państwowy.

a) Komisarjat Rządu na m. Łodz na zasadzie rozporządzenia ministerjum, zwrócił się do Komendy policji Państwowej w Łodzi o przedstawienie wykazu majątków państwowych na terenie m. Łodzi. Rozporządzenie to ma na celu ostateczne załatwienie sprawy pozostawienia z majątków państwowych ziem, potrzebnych na cele państwowe w b. Kongresówce, oraz możliwie szybkiego przekazania reszty na cele reformy rolnej. W wykazie wyszczególnione być winny: 1) ilość gruntów, 2) ilości spis budynków; 3) odręczny plánik projektowanego wyłączania, 4) termin, w którym ministerjum przyjęłoby wyłączony objekt w dzierżawę; 5) cel użytkowania. (3)

— Pamięć o obowiązku.

Pan Jan Piotrowski cieśla, złożył na plebiscyt Górno Śląski 120 marek. Oby jak najwięcej, poszło za jego przykładem. (11)

— W jaki sposób kradną.

a) Policja aresztowała Leona Chanuszkiewicza (zam. Kościelna 4), Marcina Bartosa, którzy wynajęli dorożkarza, Józefa Machowskiego, zam. przy ul. Kelma 14, stojącego na Placu Kaścielnym i kazali mu jechać na ulicę Cymera W drodzę wyrżnęli z dorożki skórę z budy wartości 6,000 mk. którą od złodziei odebrano Chanuszkiewicza i Bartosa osadzono w więzieniu przy ul. Milsza, a sprawę skierowano do prokuratora 4-go rewiru.

— Wizyta dowódcy.

Nowy dowódzca O. G. Łódź gen. Rzątkowski złożył w ubiegły piątek oficyjalną wizytę w magistracie

W sobotę prezydjum magistratu w osobach prezydenta Rzewskiego wice-prezydentów Wojewódzkiego i Stupnickiego rewizytowało generała, życząc mu owocnej pracy na zaszczytnym i odpowiedzialnym stanowisku dowódcy okręgu generalnego.

Generał Rzątkowski brał udział w walkach z bolszewikami pod Radzyminem w charakterze dowódzcy grupy bojowej, a następnie będąc pod rozkazami gen. Zeligowskiego zdobył Wilno dokąd wkroczył na czele dywizji litewsko-białoruskiej. (8)

— Odrzucone podania.

a) Na ostatniem posiedzeniu Rady szkolnej okręgowej w Łodzi załatwiono sprawy następujące 1) rostrzygnięto ostatecznie wszystkie podania w liczbie 30-tu o prowadzenie szkół prywatnych polskich, niemieckich i żydowskich.Proś by zostały załatwione przeważnie odmownie ponieważ i przestawione kandydatury grona nauczycieli jacy mieli wykładać w projektowanych szkołach, nie mają zgoła żadnego wykształcenia zawodowego i bardzo niskie wykształcenie ogólne. Lokale zaś na te szkoły urągają najelementarniejszym wymogom hygieny

— Kino wojskowe.

„W sali Uniwersytetu Żołnierskiego B. Z. 28 p. S. K. (Al. I. Maja 69) otwarte zostało kino. Inauguracyjne przedstawienie, poprzedzone specjalnym koncertem, odbędzie się we wtorek dnia 22 II. 21 r. o godz. 19 ej. Wstęp na salę dozwolony wszystkim żołnierzom i ich rodzinom. Bilet wstępu dla żołnierzy po mk. 5, p.p. oficerowie i osoby cywilne płacą po mk. 30. W czasie przedstawienia przygrywać będzie orkiestra wojskowa. (8)

— Koniokrady.

a) Złodzieje mają także swoje specyjalności, a między różnymi typami bandytów i złodziei, ważne miejsce zajmują koniokrady których organizacje otoczyły Łódź i okolice Sprzyjają im i pomagają w robocie żydzi paserzy Ostatnio np. szajka, dostawszy się nocą do zakładu dla umysłowo i nerwowo chorych w Kochanówce zrabowała uprzeż, bryczkę i dwie pary cugowych koni. Komenda policji państwowej na powiat Łódzki, wysłała swoich funkcjonarjuszów, celem schwytania koniokradów, z których większość nosiła uniformy wojskowe Udało się jej narazie ująć kilku kioniokradów oraz paserów którzy skupowali skradzione konie; reszta członków tej bandy jest pószukiwana Aresztowani zostali 24-letni Piotr Janczak dezerter, od dłuższego czasu ukrywajacego się przed wojskiem 28 letni Marjan Linke, dezerter. Pochodzące z rabunku konie bandyci prowadzili na melinę w Kałach zkąd zabrali je zawodowi paserzy 55-letni Peretz Luftman, zamieszkały w Łodzi przy ul. Głuchej Nr. 4 i 35-letni Jakób Rubinstein, zamieszkały przy ul. Wesołej Nr. 11. Paserzy wywozili konie z Łodzi w dalsze okolice i tam je sprzedawali Policja państwowa na powiat łódzki prowadzi energiczne dochodzenie celem odszukania sprzedanych przez paserów koni. (8)

— Napad bandycki.

a) Wczoraj, na mieszkanie Benjamina Rozenbauma, przy ul. Mickiewicza nr. 4, napadło 4-ch uzbrojonych w rewolwery bandytów, którzy zrabowali 10.000 marek i 400 rubli gotówką, oraz różnego towaru łokciowego wartości 40,000 marek. (3)

— Przychwycenie kontrabandy.

W swoim czasie pisaliśmy o przychwyceniu kontrabandy wojskowej na dworcu Łódź-Fabryczna.

Obecnie znowu, dzięki energji p. Pęczkowskiego przytrzymano wojskową uprząż dla koni. (8)

że nie byliśmy w tą sprawe wtajemniczeni, czekaliśmy więc na rozstrzygnięcie sprawy.

Kolejki po trzech tygodniach świętowania, czy dłużej nareszcie ruszyły.

Strajk wybuchł na zasadzie tej że zarząd usunał pracownika swego Rychtera. Każde przedsiebiorstwo ma prawo usunąć dobrego, czy złego współpracownika, byleby postąpiło według przepisów.

—Jeżeli nas waszego ksiecia nie podoba się wam, obetnijcie go!

Jeżeli nie podoba mi się człowiek, z którym mam pracować i płacić mu w dodatku— a on mnie truć codziennie—nie bede go trzymał.

Tymczasem niższa służba tramwajowa wydalenie Rychtera wzieła za obraze osobista, gdyż on był sekretarzem zwiazku!

Co to dygnitarzy zwiazkowych nie wolno usuwać?

I za kim ujałeś sie ty polski robotniku, w czyiej obronie stanałeś? Trzydziestu siedmiu pracowników kolejowych postawiły p. Rychterowi takie zarzuty.

Rychter zwalczał energicznie zapisy na pożyczke odrodzenia i czynił to publicznie w związku, dowodzac, że rząd nie bedzie miał czem płacić.

To zdrada kraju!

Rychter sprzeciwiał sie podczas akcji werbunku ochotniczego, wstepowania do szeregów obrońców Ojczyzny!

To zdrada kraju, to stryczek za takie rzeczy.

A kiedy Rychterowi zwrócono uwagę na ostatni strajk, że przed plebiscytem górnośląskim niemcy niezawodnie to wyzyskają, on zachecał, aby umyślnie teraz ten strajk przeprowadzić, bo to dogodna chwila.

Panowie pracownicy kolejek podjazdowych, to co 37 waszych towarzyszów ogłosiło to nie jest chimera, to nie wymysłem.

Spojrzyjcie teraz sami w siebie, zapukajcie do waszych sumień, posłuchajcie tętna waszego serca!

To wy już do tego stopnia daliście sie zdeprawować takim Rychterom i innym podobnym do niego, że nikt na tem zebraniu nie plunał w twarz agitatorowi hakatyście, agitatorowi, zbrodniarzowi! za jego obelgi rzucone krajowi, za poniewierke was samych. Wśród setek was nikt sie nie znalazł na tyle odważnym, aby porwać łotra za kołnierz i oddać w rece pierwszego lepszego posterunkowego, któryby mu dyby na rece założył i do sadu doraźnego odstawił. Czy wyście nie czuli tego, że kiedy Naczelnik państwa wydał swoja odezwe do narodu, Ojczyzna wasza była zagrożona a niebezpieczeństwo jak miecz Demoklesa, widziało nad nia na włosku. Wszak trzeba ja było krwia własna ratować od najazdu wroga!

A wy przyklaskiwaliście mowom hakatysty i cieszyliście się wtedy, kiedy ślazaków niemcy podstepnie mordowali niewidzac, że p. Rychter śmiał sie serdecznie z waszej naiwności i cieszył że tylu odsunał od kraju:

Panowie! ta plama z czół waszych nierychło ustapi, ona przejdzie na wasze dzieci, którym beda wytykały przyszłe pokolenia wołajac.

Oto są potomkowie tych, co w obronie agitatora—hakatysty stawali!

Takiej hańby ojczyzna nie przebacza.

A zdaje sie tym razem, co do p. Rychtera dwuch zdań być nie może, boć protest Trzydziestu siedmiu był ogłoszony 2 lutego, a zaprzeczenia tych faktów dotad nie dokonano. Słychać tylko, że ministerjum prowadzi jakieś śledztwo na kolejkach.

Nie wiemy na czem sie to śledztwo skończy, ale dziwi nas że dotad po ogłoszonym proteście p. Rychter chodzi swobodny i zażywa praw Rzeczypospolitej, jak każdy prawy obywatel, kiedy już od dni sierpniowych nie powinien istnieć, boć był zdrajca, zdrajca z premedytacja Ojczyzny naszej! I dla tego odwołujemy sie do ministerjum, aby ta sprawe jak najszczegółowiej wyjaśniło, boć opinia publiczna do żywego jest nia poruszona.

Pisaliśmy już o wielu sprawach, gdzie pyskata żydówke, która w tramwaju bakneła złe słowo na rzad, sady skazywały na 3 miesiace wiezienia i zupełnie słusznie. A tu, kto w dniach cieżkich przemawia na zebraniu kilkuset osób zupełnie świadomie i z premedytacja, kto depcze samowolnie rozkazy Naczelnika państwa, kto nawołuje do opozycji w chwili kiedy Rzeczpospolita jest w tak strasznym niebezpieczeństwie, jak była w dniach sierpniowych ten z praw obywatelstwa korzystać nie może ten musi ponieść zasłużona kare, kare najsurowsza, jaka kodeks dla zdrajców przewiduje!

XX.

NA MARGINESIE.

Urlop p. Paderewskiego.

(Streszczenie artykułu wstepnego z Nr. 42 „Narodu“)

* * *

Nadzwyczajne wyniki jakie dała podróż Naczelnika Państwa, należy przypisać w pierwszej linii niezwykłym talentom Naczelnika Państwa, w drugiej linii niecodziennym zdolnościom Naczelnika Państwa, a w końcu życzliwym nastrojom w Paryżu, jakie potrafiła wzbudzić osoba Naczelnika Państwa.

Nasuwa sie tu mimowoli porównanie z niedołeżna polityka Paderewskiego, który siedzac w Szwajcarii zajał dwuznaczne stanowisko wobec Ligi, Narodów, a nawet na uroczystym zebraniu dyplomatów w Lidze krecac nosem odsunał od siebie wspaniały ser szwajcarski, grzecznie podawany mu przez prezydenta Rzeczypospolitej szwajcarskiej.

Ten nietakt polityczny srodze, dotknał walecznych potomków Tella i prasa Szwajcarska przez pierwsze pół roku zamieszczała jadowite wstepne do artykułu i godne politowania aluzie, naznaczajac brak smaku i wychowania przedstawiciela Polski.

Sa to dla nas rzeczy przykre i co gorzej szkodliwe. Na świecie rozbrzmiewaja sie wiści o nedzy Polskiej, a p. Paderewski nie chce nie tylko zjeść kawałka sera, traktujac go jak zgniła kapuste ale jak nam wiadomo z wiarogodnych źródeł urzadza z swoja żona Helena herbatki, na 5 osób, na których chleb, kasza, cukier, kawa, herbata leja sie nieprzerwana struga, wtedy kiedy tymczasem u nas w kraju leja sie ludu gorzkie łzy..:

Kiedy u nas za czasów urodziwego wysokiego jak tyczka do bluszczu św. pamieci cesarskiej mości Józefa Habsburga przelewaliśmy krew z wrogami zewnetrznemi państwa ten szalbierz polityczny rozpierał sie w stolicy Francii i radzac o braciach z Wiednia namawiał Francje do jakichś sojuszów z nieistniejacym państwem.

Hańba! Postokroć hańba!

Tymczasem p. Paderewski dostał krótki urlop i jedzie do Ameryki:

Poco on tam jedzie? Na co on tam jedzie? Co on tam bedzie robił?

Jak dowiedzieliśmy sie jedzie on w prywatnych sprawach — mianowicie odebrać od swoich dłużników należne mu dolary.

A te dolary użyje ten czarny duch Polski, ten Wielki Inkwizytor naszego wolnego ludu wydawanie jeszcze jednej „Rzeczposp.“ i powiekszy w ten sposób długa plejade swoich pism: „Kurjer Warszawski“ „Gazeta Warszawska „2 Grosze“ „Monitor“ „Dziennik Urzedowy“ „Neue Lodzer Presse“ „Lodzer Tageblat“ i „Informator m. Łodzi“.

Jakie straty ponosi Polska, która zamiast sprzedawać papier, pcha go w te wydwanictwa — obliczyć sie nie da. Dość powiedzieć, że wyprawa na Kijów przedstawia zaledwie ułamek tych olbrzymich wydatków. —

Po podróży Naczelnika Państwa do Paryża, gdzie Naczelnik Państwa był przyjmowany poprostu jak Naczelnik Państwa conajmniej angielskiego a prasa francuska pisała o Naczelniku Państwa tyle, iż Naczelnik Państwa bedzie musiał czytać najmniej pół roku czasu, pozostawania na bożym świecie takiej kreatury, jak Paderewski, jest równoznaczne z pozostawieniem wrzodu na zdrowym ciele i dla tego powinno go sie tak jak Napoleona unieszkodliwić i mimo praw później skazać go na ciężkie roboty na Helenie.

A. S.

Ministerstwo głodu.

Jan Stecki w artykule „Minister Rolnictwa — ministrem głodu“, ogłoszonym we wczorajszym „Kurjerze Warszawskim“ pisze między innemi:

„P. Poniatowskiego czynem ostatnim na sprawowanym ze sławą herostratesową urzędzie było już zadecydowane i przygotowane do rozesłania rozporządzenie, zakazujące wydawać z zapasów rządowych ziarno do siewu właścicielom folwarków na obsianie pól obszaru większego niż 180 ha, bo taka jest owa z wiatru wzięta norma ustawy o reformie rolnej. P. minister rozumował sposobem uproszczonym, jak wszyscy doktrynerzy: ponieważ suwerenny sejm postanowił, że właściciele folwarków, mająeych przeszło 180 ha. obszaru, mają być w przyszłości wywłaszczeni, przeto skazanemu na likwidację nie trzeba podtrzymywać egzystencji: należy coprędzej doprowadzić go do ostatecznej ruiny. Że zaś tymczasem, przez lat może pięć, a może pięćdziesiąt, w kraju będzie brakło zboża i chleba, o to mniejsza: do jasnej przyszłości dążyć wolno nietylko przez krew, lecz i przez głód. Dodać bowiem trzeba, że aczkolwiek pan minister pozwalał wogóle obsiewać pola i starać się samemu o kupno nasienia, to przecież po największej części odmawiano wprost pozwolenia na przewóz ziarna siewnego lub też uniemożliwiano to tysiącem szykan i trudności. Fakt przeto mówi sam za siebie i komentarzy nie potrzebnje“ (2)

Są gorsi od nas!

Smutne doprawdy dochodzą nas wieści z Krasnegostawu, mocno obciążające miejscowe władze magistrackie.

Skarży się na nie tamtejszy Zarząd Macierzy Szkolnej, opisując następujący wypadek.

Nie tak dawno niejaka p. Korczakowa ofiarowała bezpłatnie na trzy lata skromny lokal na Czytelnię Młodzieży Szkolnej i na Tow. przyj. Żołnierza w Krasnymstawie. Nie długo jednak ta instytucja cieszyła się owym lokalem bo magistrat uważał za stosowne zarekwirować go i oddać do użytku niejakiemu p. Krasuskiemu. Nie pomogły protesty ze strony Zarządu Czytelni, urzędnik magistracki w asystencji dwóch policjantów kazał mieszkanie otworzyć wytrychami i zawartość jego w postaci książek wyrzucić.

Nawet za rządów carskich, ani okupantów podobnych faktów u nas nie notowano.

Zarząd Czytelni sądził że sprawę powyższą da się załatwić pokojowo, mylił się jednak w przypuszczeniach i jak komunikuje, szukać będzie sprawiedliwości na drodze legalnej, która dać mu musi należną satysfakcję, a magistratowi zasłużoną nauczkę. 2

Ekscentryczne mody.

O nowo powstałych modach, jakie przyjęły się wśród pań międzynarodowego towarzystwa, ożywiającego teraz Riwierę, donosi sprawozdawca jednego z dzienników zagranicznych co następuje: „Zauważyłem tu znaczną ilość pań, palących swobodnie na spacerach, najelegantsze z nich noszą z podkreśloną nonszalancją monokle wciśnięte w oko. Niektóre z nich nawet posuwają nową tę modę tak daleko, że zaznaczają ją mocniej jeszcze ciemnym szkłem takiego monokla. Twarze pudrują mocnym pudrem ochronnym brunatnym i pod tą dziwaczną „maską“ wystawiają panie bez troski własną cerę na działanie promieni słonecznych, gdy tymczasem asystujący im panowie swoją, znacznie mniej delikatną, chronią pod rażąco barwne parasolki. Wszystkie te cudaczne postacie oczywiście z namiętnością oddają się grze, przy której w różnego rodzaju kasynach stawiają się „grube“ sumy na kartę“. (11)

---

3) SELMA LAGERLÖF:

Zatonięcie L'univers.

(Ciag dalszy).

„Przejdź do nas, chłopcze“, wołał i pobiegł aż do poreczy pokładu, „parowiec tonie!“

Ale chłopaczek ani przez chwile nie pomyślał o tem, by przechodzić na żaglowiec, wołał tylko co sił, żeby oni, rozbitkowie schronili się na „L'Univers“. Inni marynarze na pokładzie żaglowca pracowali dragami i hakami żeby uwolnić sie od parowca. Ale rudobrody zdawał sie być przejety szczególniejsza litością dla chłopca. Złożył ręce jak tube i wołał:

„Do nas, coprędzej do nas!“ Zziębniety i przestraszony stał malec na pokładzie w swej koszulinie. Wołał co sił do załogi, żeby zahaczyła swój żaglowiec do parowca. Taki wielki parowiec, jak „L'Univers“ z 600 pasażerami i 200 ludzmi załogi, nie może przecież zatonać. I sam widział przecież, że równie spokojny, jak on, był kapitan i załoga.

Nagle rudobrody pochwycił długi hak i wyciagnał go ku malcowi, zaczepił hakiem za jego koszule i usiłował przeciagnać go na swój żaglowiec. Chłopiec był już przez pół przeciagniety przez barjere pokładu, udało mu sie jednak w ostatniej chwili wyrwać. Nie chciał dać sie przeciagnać na obcy statek, który, podług jego mniemania, miał zaraz zatonać.

Za chwile rozległ sie nowy ogłuszajacy trzask. Był to przedni maszt żaglowca, który odłamał sie u samej nasady. Przez to oba okrety zostały od siebie uwolnione. I podczas gdy porowiec oddalał sie z szumem i łoskotem maszyn chłopiec widział jeszcze przełamany, poteżny przedni maszt, zwisajacy na dziobie żaglowca, a równocześnie, ujrzał jak całe chmury żagli zwaliły sie na załoge.

Ale parowiec sunał dalej pełna para, a mgła przysłoniła obcy okret. Ostatnie, co jeszcze chłopak mógł doirzeć, była załoga, z trudem gramolaca sie z pod stosów żagli.

Potem żaglowiec predko zniknał, jakby wsunał sie za jakiś mur. — „Utonał już“, pomyślał chłopak i stał nadsłuchujac, czy nie dojda go wołania o pomoc. Wtedy posłyszał silny, zachrypły głos, wołajacy z dali w stronę parowca: „Ratujcie pasażerów, spuszczajcie łodzie!“

I znów wszystko ucichło. Znów chłopak pilnie nadsłuchiwał, czy nie rozlegna sie wołania o pomoc. Wtedy usłyszał gdzieś hen, bardzo daleka ten sam głos wołajacy: „Módlcie sie do Boga! Jesteście zgubieni!“...

W tej samej chwili przybiegł do kapitana stary marynarz, wołajac: „Pośrodku okretu mamy wywalony wielki otwór!... Toniemy!“ rzekł cicho i uroczyście...

W kilka chwil po zderzeniu wyszła pewna drobna, nizka dama na pokład. Była zupełnie ubrana. Jej paszcz był zapiety po ostatni guzik, a wstażki kapelusza zwiazane pod broda. Wyszła z kajuty pierwszej klasy w pare minut zaledwie po odkryciu uszkodzenia.

Była to malutka dama w podeszłym wieku, z siwymi, kredzonymi włosami, okragłymi sowiemi oczyma i ceglasta cera.

Podczas niedługiej dotychczasowej podróży zdołała zawrzeć znajomość z wszystkimi na pokładzie, każdy już wiedział, że nazywa sie miss Hoggs i każdemu z załogi i pasażerów opowiadała już, że nigdy sie niczego nie boi.

Opowiadała, że podróżuje już od wielu, wielu lat i była narażona na przeróżne i rozliczne niebezpieczeństwa, ale nigdy sie nie bała. „Nie wie, czegoby sie właściwie bać miała“, mawiała. Raz przecież musi wreszcie umrzeć, cóż wiec może na tym zależeć, czy stanie sie to prędzej, czy później“.

I teraz sie nie bała, wyszła tylko z ciekawości na pokład, aby zobaczyć, czy dzieje sie tam coś interesujacego lub przejmujacego. Pierwsze, co zobaczyła, byli dwaj marynarze, którzy z dzikimi, przerażonymi twarzami przebiegli koło niej. Na pół ubrani stewardzi coprędzej zbiegli do kajut, by pasażerów jak najszybciej wyprowadzić na pokład. Jakiś stary marynarz przyniósł mase pasów ratunkowych i rzucił cały ich stos na pokład. Mały chłopak okretowy siedział gdzieś w kącie w samej koszulinie, i płakał i zawodził, że musi umierać...

Wysoko w górze, na pokładzie komendanta zobaczyła! kapitana, i uszu jej doleciał jego rozkaz: „Zatrzymać maszyne Spuścić łodzie!“ Po zakopconych schodach, wiodacych do hali maszyn, wybiegli maszyniści i palacze krzyczac: „Woda wdziera sie już do maszyn!“

Zaledwie chwilke postała miss Hoggs na pokładzie, a już zapełnił sie on po brzegi ludźmi. Zbitymi gromadami wpadali pasażerowie trzeciej i czwartej klasy i krzyczeli, że musza coprędzej zajać łodzie ratunkowe, gdyż inaczej ratowanoby tylko pierwsza i druga klasę. Ale gdy zamęt rósł coraz bardziej, a miss Hoggs spostrzegła, że niebezpieczeństwo rzeczywiście jest grożne, przemknela sie chyłkiem na najwyższy pomost nad sala jadalna, gdzie na zewnatrz barjery wisiało kilka łodzi ratunkowych. Tu nie było ani żywej duszy i niespostrzeżona przez nikogo wdrapała sie miss Hoggs poprzez porecz do jednej z łodzi, która na blokach i linach zwisała nad zawrotna głebia. Skoro się już znalazła w łodzi, sama sobie powinszowała swego wielkiego sprytu. To sie nazywa mieć równowage ducha i głowe na karku. Gdy spuszcza łódź na wode, poczna sie tłoczyć do niej ludzie, by sie na nia dostać. Powstanie okropna walka około wyjść i zwodzonych schodów. (c. d. n.)

Ofiary

Ofiara.

Pani Teresa Nippe złożyła na Górny Śląsk mk. 100. (2)

Sprostowanie.

W Nr. 48 w dziale ofiar na G. Śląsk zaszła pomyłka. Na balu u rzeźników dn. 6 | 2 zebrano mk. 8445, a nie 7245, jak mylnie wydrukowano.

Komunikat.

Koncesjonowane Polskie Biuro Wywiadowcze dla kupców i osób prywatnych Andrzeja Sumińskiego w Łodzi przy ul. Rzgowskiej № 37, zawiadamia, że przyjmuje zlecenia wszelkich wywiadów w sprawach handlowych, przemysłowych hipotecznych i matrymonjalnych.

Dyskrecja zapewniona.

Zastać można w domu codziennie od g. 3 ½ -- 6 po poł. W niedzielę od godz. 1-ej pp. Na odpowiedź listowną proszę dołączać znaczek pocztowy. 2 p. n, 480—2

Teatr Polski.

Dziś w niedzielę Teatr czynny jest dwukrotnie: o godz: 3 po poł. po cenach popularnych ostatni raz wypełni arcyzabawny Molierowski „Chory z urojenia" okraszony śpiewem i tańcami z dyr. Zelwerowiczem wywołującym ciągłe wybuchy śmiechu. O godz. 8 wiecz. nigdy nie starzejąca się w humorze i dowcipie Fredrowska „Ciotunia" na tle stylowej dekoracji.

Wtorkowa premiera. Dramat Z. Wojnarowskiej p. t. „Noc" (11)

ODEON **Tylko jeszcze 2 dni** **ODEON**

Najnowsze arcydzieło włoskiej wytwórni „Gladjator" w Rzymie

Obraz osnuty na tle głośnej powieści znanego Francuskiego Romansopisarza JERZEGO OHNETA p. t.

„ROMANS BARONOWEJ DECHARMAIS"

Dramat w 6 wielkich aktach z piękną rodaczką naszą

HELENĄ MAKOWSKĄ w roli gównej

Początek przedstawień o 3-ej 539-1

Dyrekcja koncertów: **Alfred Strauch.**

Łódzka Orkiestra Symfoniczna

SALA KONCERTOWA.

Dziś, dn. 20 lutego 1921 r. o g. 3.15 po poł.

21-szy Koncert Popołudniowy

KONCERT SCHUMANOWSKI

SOLISTA

Wacław Lewandowski

(Fortepian).

Dyrygent: BRONISŁAW SZULC.

W programie: Schumann Symfonja 4-ta D-moll oraz Koncert fortepianowy A-moll.

Jutro, dn. 21 lutego 1921 r. o g. 8.15 wiecz.

21-szy wielki Koncert Abonamentowy

SOLISTKA

Ibolyka Gyarfast

Słynna skrzypaczka.

Dyrygent: BRONISŁAW SZULC.

IBOLYKA GYARFAS, ta młodziutka, ale dziś już dojrzała i skończona artystka—jak twierdzi jednogłośnie krytyka zagraniczna—należy bezsprzecznie do rzędu tych wyjątkowych gwiazd, błyskających na horyzoncie życia artystycznego Europy, które potęgą swego niezwykłego talentu potrafią do głębi wzruszać, czarować i olśniewać tłumy, przenosząc je w ponadziemskie krainy prawdziwej sztuki.

W programie: Sibelius; Symfonja 1 E-moll. Goldmark. Koncert skrzypcowy, Wieniawski: Souvenir de Moscou.

Bilety do nabycia w kasie Sali Koncertowej codzien. od g. 10-ej do 1-ej i od 3-ej do 7 w. W niedzielę i święta od g. 10-12 oraz od g. 2-5. 531

Fabryka wyrobów drzewnych

„HYLOS" dawniej **SZUBERT**

przyjmuje wszelkie roboty i obróbki drzewa dla warsztatów nieposiadających maszyn stolarskich po cenach przystępnych.

STARO-ZARZEWSKA 63. 527

Dom Handlowo-Ekspedycyjdy

J. Freider & C-o

w Warszawie

Oddział Łódzki

zawiadamia się o przeniesieniu biura i **składów towarowch** do lokalu przy ul.

Piotrkowśka lo5.

Własne obszerne, suche i widne składy towarowe

są urządzone podług najnowszych wymagań techniki.

załatwienie ekspedycji zagranicznej, formalności celnych, asekuracji oraz transportów wewnętrznych.

Oddziały i przedstawicielstwa: GDANSK, Langgase 43, Tczew, Poznań, Szczakowa. Kraków, Lwów, Częstochowa, Herby Polskie i Prusk.

Czcionki

(stare ołowiane) kupuje

adm. „Rozwój" Aleje Kościuszki 41

Lokomobila

motorowa

na gazolinę lub białą naftę, 10 konna ameryk. firmy „International Harvester Company" mało używana, do sprzedania adr. Otton Krauze Łódź szosa Pabjanicka 45. 386—3

Skrzynki

od Wódek Poznańskich do sprzedania Dom Handlowy S. BIELINSKI i S-ka

462 Al. Kościuszki 17.

Upraszam Tow. „Spółka" o łaskawy zwrot świadectw.

Z poważaniem

S. Pindor

ul. Gubernatorska № 23

Stańczyk Helena zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 10—1432—3

Skibiński Lucjan zagubił paszport niemiecki wydany w Pabjanicach. 10—1

Piotrowski Romuald zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 10—1441 | 3

PASZA dla INWENTARZA

Wytłoki buraczane, suszone syst. Steffensen'a, seradellę, wykę, peluszkę,

poleca

Stowarzyszenie Rolniczo-Handlowe

w Łodzi, ul. Kilińskiego № 50,

oraz oddziały w ŁASKU, GŁOWNIE, BRZEZINACH, ZGIERZU, LUTOMIERSKU i w ŁODZI, ul. Pańska № 33 505

SLEDZIE

RYZ

Mydła duńckie do prania i toaletowe Pulsa Kawę, cykorję, herbatę, żelatynę, oraz inne towary kolonjalne i cukiernicze, poleca ze składu, wyłącznie handlującym

DOM HANDLOWO-PRZEMYSŁOWY

EDMUND BOGDAŃSKI

ŁÓDŹ, ul. DZIELNA 30.

N. B. Kantor i skład otwarte bez przerwy od g. 8. 30 do 4.30 pp. 512

Zawiadomienie.

Dnia 26 lut. r. b. odbędzie się w domu parafjalnym przy ul. Św. Kazimierza 2, w Radogoszczu o g. 5 pp.

Ogólne Doroczne Zebranie

Członków Stow. Spoż. w Radogoszczu w następującym porządku dziennym

1. Zagajenie zebrania,
2. Wybór przewodniczącego,
3. Sprawozdanie z działaln. za rok 1920,
4. Sprawozdanie kasowe,
5. Wybór Zarządu,
6. Podział czystej nadwyżki,
7. Wolne wnioski.

W razie niedostatecznej liczby członków, zebranie odbędzie się w drugim terminie o godz. 6-ej tegoż dnia.
Wstęp za okazaniem książeczek członkowskich.

ZARZĄD. 507

Urządzenie

domu towarowego

zamieszczone w trzech piętrach, a w szczególności:

około 30 stołów z posadzkami z szkła kryształowego, drzwiami do przesuwania, wielu regałami, repozytorjami, lustrami i urządzeniami okien wystawnych, wszystko z drzewa dębowego i mosiądzu w stylu najmodniejszym, stosowne na wszelkie przedsiębiorstwa zaraz na sprzedaż.

Bliższe informacje przez

BANK ZWIĄZKU SPÓŁEK ZAROBKOWYCH

- BYDGOSZCZ.

495

A. Makówka

i S-ka

PRZĘDZALNIANA № 83

Jeneralny zastępca na Kongresówkę fabr. wódek

F. PRZYBECKIEGO w Poznaniu.

Poleca u siebie ze składu po cenach ściśle hurtowych **wódki czyste, słodkie i likiery.** 362

Ogłoszenie.

Komisja Zakupów artykułów żywnościowych Int. Okr. Łódzkiego, niniejszym podaje do wiadomości, że zakupi w większych ilościach zboże i paszę, a mianowicie:

pszenicy	10	wagonów	zboże pozakontyngentowe.
żyta	20	"	
mąki pszennej	10	"	
mąki żytniej	20	"	
grochu polowego	10	"	
siana	100	"	
słomy	100	"	
ryżu	10	"	
marmolady	10	"	

PP. oferenci proszeni są o rychłe składanie ofert w tut. Intendenturze ul. ...niana 18 z podaniem warunków dostawy zapłaty i cen.
UWAGA: Do ofert należy dołączać próby oferowanego artykułu. 496

Torfowisko

około 1200 kw. prętów, jest do sprzedania w suchej miejscowości; poł. kolej. na miejscu. Zainteresowani zechcą złożyć oferty w „Rozwoju" sub. „Torfowisko". Pośrednicy poszukiwani. 419

Na sprzedaż

cały szereg gospodarstw, większych majątków, domów, willi, fabryk, interesów handlowych, młynów, lokat kapitałów dzierżaw i t. d. i t. d.

Ma najpoważniejsze pierwszorzędne kaucjonowane biuro

„FORTUNA"

510 w Łodzi, ul. Wólczańska 165.

Kapusta

kiszona

w szaflach 6 pudowych sprzdaje się. Wiadomość Piotrk-a 154 I wejśc. m. 7

Na sprzedaż

realności miejskie i wiejsk. przedsięb. handl. i przemysł. oraz ruchomości.
W. IGŁA-Bydgoszcz.
ul. Jana Kazimierza 1. (Hofstr.)

UCZEŃ

wyższego kursu gry skrzypcowej udziela lekcji Adresy przyjmuje redakcja Rozwoju pod „Skrzypce"

Kupuję

biżuterję, brylanty złoto, srebro, platynę zegarki, płacę ceny najwyższe
L U B K A
SIENKIEWICZA 20 m. 16
part., ost. wejście. 454—0

Kupuję

BRYLANTY złoto; srebro djamenty, perły, złote zęby stare zegarki, płacę najlepsze ceny proszę się przekonać. Konstantynowska 7 prawa oficyna 1-sze piętro. 4140—30

ZĘBY! ZŁOTO!

stare **skupuję płacę najwyższe ceny Konstantynowska 20** lewa oficyna parter
NADRYCZNY 4023-2

Dr. Feliks Skusiewicz

ul. Andrzeja 11.
Choroby skórne i weneryczne godziny przyjęć od 9 11 i od 5 do 7 pół. p. p. Panie 5-6. 50
214—1

Pracownia obuwia

B. MORAWSKI
Andrzeja 43
poleca gotowe i trwałe obuwie w najnowszych fasonach po cenach najniższych

TEATR TEATR

„BAGATELA“

CEGIELNIANA № 18
pod dyr. M. Tarłowskiego.

Dziś

2 przedst. o g. 4-ej i 8,30 w.

Gościnne występy!

Zofji Faliszewskiej

Primabaleriny opery lwowskiej.

Bolesł. Brodelkiewicz

Baletm. operetki póznańsk.

R. Gierasieński

GLOBUS GANCWELT,
zagr. podróżnik świata.

SEW. MICHAŁOWSKI

„**Kobieta**“ recytacja.

Zdrada zawikłanie dentystyczno-małżeń
nap. Wł. Polak

oraz część koncertowa. 49z

SALA KONCERTOWA

Dzielna Nr. 18

Dziś 2 przedst p. og. 5 pp. 830 w
Zupełna zmiana programu!
Bilety w kasie Sali Koncertowej od g. 10—1 i od g. 3 po poł.

Przedstawienie Czarodziejskie

BOSKO

2 godziny w krainie dziwów i bajek

Mistrz sztuki czarodziej iluzjonista i spirytysta

Miljonówki darmo

może otrzymac każdy, kto nabywa praktyczny wynalazek, atrament w proszkach, dający 90 prc. oszczędności. Z jednej pastylki otrzymuje się kałamarz dobrego atramentu — wszystkich kolorów.

Sprzedaż wyłącznie hurtowa

Dom Handlowy Józefa Niteckiego

Warszawa, Marszałkowska 63, telefon 244-16

Reprezentantom i agentom rabat.

UWAGA! W celu spopularyzowania niezwykłego wynalazku, jednocześnie poparcia skarbu Państwa, fabryka postanowiła dołączać bezpłatnie „Miljonówkę“ do każdego pięćsetnego pudełka przez cały czas produkcji Osoby którym przypadnie „Miljonówka“ proszone są o podanie swego nazwiska i adresu.

Żądać wszędzie. 158-6

MOTOR

2-u. konny gazowy, stojący.
Okazyjnie do sprzedania.
Wiadomość w Red. „Rozwoju“
u p. K. Sobczyka.

Ważne!
Jedyny najtańszy skład zakupów dla kooperatyw, związków stowarzyszeń i kupców (pod firmą.)

„Najtańsze źródło“
poleca

tow. biały, modepolany, płócienka, surówki, barchany, zapał, cajgi różne, welenki na (bluzki i suknie)
korty, sukna, szewioty, bostony, chustki różne, satyna, etamina, kretony, batysty i nici

UWAGA: Wszystko sprzedaje tanio bo w prywatnem mieszkaniu

Dzielna 34

Hurt i Detal

Tow. prosto z Fabryk. 445

PALNIKI

FORSUNKI

do kotłów parowych

oraz kompletne instalacje do opalania ropą w|g. własnego systemu poleca:

FARYKA ARMATUR i ODLEWNIA METALI

B. Górecki

Łódź, Karola № 6

Do Sz. Klijenteli!

Mam zaszczyt donieść Sz. Klijenteli że z dniem 1-go lutego r. b. otworzyłem przy pracowni mojej **specjalny dział gotowych płaszczów, modeli najnowszych, kostjumów damskich.**

Polecając się łaskawej pamięci
Z poważaniem

K. Kaufman,

Łódź, Piotrkowska 58 front 1 piętro.

Zawodowa Szkoła kroju i szycia

dyplomowanej uczennicy Paryskiej Akademji Kroju

Apolonji Kopydłowskiej

Łódź, Piotrkowska 154.

Nauka kroju i szycia pasowania i modelowania. Uczenice otrzymują świadectwa. Kurs wszelkich robót ręcznych, slojdu i robót freblowskich,
Zapisy od 10—1. Dla pracujących kursy wieczorowe. Sprzedaż fasonów papierowych. 528—

Kawiarnia

z całem urządzeniem z powodu choroby do sprzedania
Wiadomość u właścicielki Sienkiewicza 59 m. 6. 529

LECZNICA LEKARZY SPECJALISTÓW

Piotrkowska Nr. 17, drugie podwórze.

9—10	choroby oczu	dr. Garliński
10—11	choroby wewnętrz. i dziecięc.	dr. Magdzicki
11—12	choroby wener. i skórne	dr. Dutkiewicz
11—12	choroby kobiece	dr. Ługowski
12—1	choroby chirurg. i kobiece	dr. Artyfikiew.
12—1	choroby wew. (płuc i serca)	dr. Osiecki
12½—1½	choroby kobiece	dr. Jasiński
2½—1½	choroby nosa, uszu, gardła	dr. Czaplicki
1½—2½	choroby nerwowe codz.	dr. Starzyński
12—5	choroby skórne i wener.	dr. Skusiewicz
2—3	choroby oczu	dr. Michalski
3—4	choroby chirur. i kobiece	dr. Marks
3—4	choroby wew. i dzieci	dr. Jokiel
4—5	choroby nerwowe pon. śr. piąt.	dr. Mittelstaedt

UWAGI: 1) **Lecznica otwartą codzień prócz świąt.**
2) **Porada 60 mk. Operacje i opatrunki wszelkiego rodzaju — od umowy.**

Spółka Rolniczo-Handlowa i przemysłowa

„WSPÓŁPOMOC“

468 **Warszawa, Kopernika 42.** Tel. 295-72

poleca:

Dział maszyn i żelaza kompletne olejarnie, przędzalnie lnu, Maszyny rolnicze i narzędzia. Żelazo rolnicze, gwoździe, smary.

Dział ziemiopłodów: Skup nasion oleistych, makuchów, płatków, koniczyny, seradeli, wyki, łubinów, peluszki, grochu, tymotki, przelotu, rejgrasu i dostawa tychże dla rolników.

Dział spożycia: skóry, obuwie, manufaktura, nici, mydło, świece, zapałki, śledzie, ryż.

Wypożyczalnia żurnali paryskich

Konstantynowska 57.
537 front II piętro m. 9.

Chrześciański

Skład towarów manufakturowych wyrobów własnych i innych fabryk, sprzedaż hurtowa i detaliczna. Ceny fabryczne. Piotrkowska 118 m. 8, front I piętro.
322—10

Kino **DOM LUDOWY** ul. Przejazd 34
Dzis dn. 20 lutego 1921

WIZJA HRABINY

dramat w 5 wielkich częściach.

dla gości		Ceny nizkie	dla członków	
I miejsce Mk.	25		I miejsce Mk.	20
II „ „	20		II „ „	15
III „ „	15		III „ „	10

OSTROWSKA

destylarnia i fabryka likierów

Maćkowiak i Sadzki

w Ostrowie.

Reprezentacje na Okręg Łódzki znanych ze swej dobroci wódek, likierów i t. p. spirytualji powierzyła firmie Karol Kneblewski w Pabjanicach, ul. Kilińskiego Nr. 1.

Zamówienia wagonowe i częściowo po cenach ściśle fabrycznych.

Sprzedaż na miejscu po cenach przystępnych.

Dla pp. Handlujących i Restauratorów wysoki rabat. 522 3

Wielkopolska Fabryka wódek deserowych i Gorzelnia Koniaków

KARPINSKI i S-ka

założ. 1895 (dawn. Dr. Emil Piper) założ. 1895

ROZNAN, ul. Rycerska 37,

poleca

wyroby swoje najprzedniejszej jakości.

103 4 Główny reprezentant: Ignacy Kwiasowski, Łódź, Kilińskiego 107.

SALA KONCERTOWA

Środa dn. 23 oraz Czwartek dn. 24 lutego og. 8.30 w.

Dwa wieczory tańców klasycznych

Program wypełni,

Maryla GREMO

Młodociana artystka-tancerka

Przy fortepianie DORA BROMBERG ASKANAZY

Szczegóły w programach Szczegóły w programach

Bilety do nabycia w kasie Sali Konc. codziennie od 10-1 oraz 3-7, W niedzielę i święta od g. 10-2 oraz od 2-5 pop. 553.1

Do sprzedania

trwałe firanki, w paseczkach w różnej szerokości oraz inne towary.

Własny wyrób u R. SZAJBEGO, Wysoka 46 przy Wodnym Rynku. 413

MASZYNY do trykotów

kupię

Oferty z podaniem ceny i systemu pod „Wędrowiec" w adm. dziennika „Rozwój" 525

Kreślenie i Projektowanie

Architektoniczne i inżynierjne: domów, szkół, teatrów, kościołów, fabryk, warsztatów, młynów, i t. d. Wykreślenie klepień: cylindrowych krzyżowych, gotyckich i żelazobetonowe roboty (specjalność) WYKŁADA inżynier z długoletnią praktyką w kraju i zagranicą. Milsza 57 miesz. 35 od 4—6 po. p. 369

Żony

poszukuje dla brata mego lat 24 kal. posiadającego większy sklep wartości 3 miljony na Pryncypalnej ulicy w Warszawie. Łaskawe oferty z podaniem ilości posagu i fotografją która zostanie zwrócona, uprasza się składać w adm. pisma pod „przystojny"

Ścisła dyskrecja zapewniona

NASIONA świeże

Drzewka Owocowe i Ozdobne w dużym wyborze poleca

L. Kołaczkowski

PIOTRKOWSKA 225 521

WWPP. Przemysłowcy i KUPCY!

Tygodnik

„Przemysł i Handel"

organ Ministerstwa Przemysłu i Handlu wyjdzie pierwszy numer po przerwie w dniu 24 lutego r. b.

Prenumeraty i ogłoszenia przyjmuje

Księgarnia „Czytaj" Łódź Dzielna 2 489 3

Śruby

metalowe podług wzoru.

Maszyny do nawijania nici.

Maszyny do szycia zwycz.

Maszyny do szycia specjal.

Motorowe urządz. do masz.

Części i igły do maszyn.

Reperacje:

Fabryka maszyn i śrub

Perla i Pomorski

Łódź, ul. Piotrkowska 69.

S. Liberman

Krawiec damski

ul. Dzielna № 1.

zawiadamia niniejszym Sz. Klijentelę iż otrzymał oryginalne modele paryskie na sezon wiosenny.

Obstalunki wykonywa z własnego oraz powierzonego materjału.

UWAGA: Na żądanie Sz. Klijenteli robota może być wykonana w przeciągu 48 godzin. 380

Kaliski Zakład Leczniczy

z pensjonatem w parku miejskim

cały rok otwarty

Wskazanie do leczenia w zakładzie kaliskim

są: choroby nerwowe, ischias, cierpienia serca, żołądka kiszek, wątroby, nerek, blednica, choroby przemiany materji, (dna, moczówka cukrowa, etc.) reumatyzm, artretyzm, wczesne okresy zwapnienia naczyń, choroba Basedowa i cierpienia kobiece.

Wykluczeni są chorzy umysłowi i zaraźliwi. Zakład ciepło ogrzany i przyjmuje rekonwalescentów. 321 4

Damskie i męskie towary

na ubrania, kostjumy, suknie i płaszcze, również bostony, etamina, batysty, muśliny, zefiry, podszewka, bieliźniane i pościelowe towary

Najtaniej są do nabycia

M. BRYL Piotrkowska w podw. 3 w **56**

Dobra rada!

Ważne dla wszystkich!

— Korzystajcie z okazji. —

Specjalnie dla kooperatyw i spółek rolniczych.

Białe towary na bieliznę i pościel batysty, etamina, surówka, cajgi, płócienka, zefiry, szewioty, bostony i wełna.

Uwaga: Rozmaite resztki na ubrania damskie i męskie, kostjumy, płaszcze, suknie, bluzki, dziecięce ubiory, na fartuchy i podszewkę. 60-3

M. BRYL, Piotrkowska w podwórzu **56,**

Taniej niż wszędzie!

Likwidacja warsztatów

Sprzedaje się: części od szpulmaszyny, wentylatory, tryby, transmisje, tokarnie i metr., pilniki, wałki.

PIOTRKOWSKA 108, I piętr.

519-2

JAJA

detalicznie 10 Mk.

sprzedają sklepy

WARSZ. ZIEM. T-WA MLECZARSKIEGO

Kooperatywom i Restauracjom z rabatem

Al. Kościuszki 29

498-2

Kursy księgowości

Henryka LUBINSKIEGO w Łodzi.

Rozpoczęcie wykładów w 2-giem półroczu nastąpi dn. 3 lutego 1921 r. Program obejmuje:

Księgowość, (buchalterję), korespondencję, rachunki handl., stenografję, kaligrafję, prawo handlowe i wekslowe oraz pisanie na maszynach.

Ukończenie kursów upoważnia do objęcia posady biurowej. Zapisy przyjmuje kancelarja kursów, Piotrkowska 79.

Okazyjnie

jest do sprzedania męskie futro i damski kostjum aksamitny, zielony, mało używany.

MILSZA 24, SOWANT. 512-4

Drobne ogłoszenia:

Kupno i sprzedaż:

A.A.A.A Obrączki ślubne pierścionki, kolczyki, duży wybór różne fasony. Zegary, zegarki najtaniej kupić można Brzezińska 10 Jan Piecek przy sklepie zakład reperacyjny. 10—773—11

A.A.A. Kupuję futra, zakiety karakułowe, fokowe, garderobę, bieliznę, dywany, meble, maszyny do szycia, płacę najlepiej. Wólczańska 43, Chrzanowicz. 7372—00

A.AA. Najtaniej i najlepiej kupuje się łokciowiznę we wszystkich gatunkach detalicznie i hurtowo Kilińskiego 40 m 10 front II p. co II dzień 9—806—37

AA.A MEBLE sprzedaję Sienkiewicza 59 m. 23 of. II wejście II piętro. 00

A.A. Meble różne sprzedaje. Przeździecki Piotrkowska 108. 10—1070—1

AA210 marek resztka korcika na spódniczkę, Resztki na ubrania, palta damskie męskie, dziecinne, flanela, barchany, płócienka, chustki najtaniej do sprzedania Srebrenik Piotrkowska 34 II p. front. n w cz. — 1

A.A. Kupuję meble: dywany, garderobę futra, bieliznę, różne sprzęty domowe. Płacę najlepiej Benedykta 28, m 13 parter; Łaznyk. 10—1360—8

A. Garnitur salonowy, maszynę Singera, Krzesła sprzedam Przejazd 24—1. 10—1385—1

A. Meble sypialnego stołowego szafy, otomanę, leżankę, toaletę, lustra, umywalnie' łóżeczko dziecinne sprzedam Piotrkowska 223—3 10—1356—3

A. Łóżka, szafy bieliźniarki stoły krzesła sprzedaje Piotrkowska 101 Karczak 9—1337—1

Sprzedam zaraz rzeczy z mieszkania w tym maszyna „Singer" w dobrym stanie. Wiad u gospodarza. Ludwiki 25. cz. n. 10—1270—1

Mydła partję 60 pud, do sprzedania ul Kilińskiego nr 146. Sklep. w cz n. 10—1223—1

Jest do sprzedania obuwie: męzkie, damskie, dziecinne solidnie wykonane niedrogo, Lipowa nr 58, Spółka Inwalidów Wojennych. co 2 dz. 10—1352—5

Sprzedam okazyjnie buty, lampę, żyrandol, lodówkę, jesionkę, Gdańska 10' III. pięt. Kalinowski. co 2 dz 10—1339—1

Fortepian Maleckiego półkoncertowy i meble z 3 pokoji, z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania. Kątna 17, m. 6, od 2-ej do 6-ej. co 2 dz. 10—1341—1

Drzewo pieńkowe wagonowo, sprzedaje 35, mk. pud, locowagon Łódź-Fabryczna Zachodnia 36. m. 12. co 2 dz. 10—1310—1

Maszyna do sprzedania do wyrobu dachówek cementowych, w dobrym stanie 2,500, płytami z przystęp ną ceną ul Krótko-Franciszkańska nr 8. co 2 dz. 10—1267—2

Do sprzedania resorka parokonna. Szosa Pabjanicka przystanek Marysin dom Gradowskich. co 2 dz. 10—1

Kupuję meble garderobę, bieliznę, futra, dywany, maszyny do szycia, płacę najlepiej Wajnrajch, Benedykta № 19, w sklepie. p. n. w. 10—737—5

Dom 2 piętrowy murowany w dobrym stanie w tym 2 sklepy, ogródek warzywny i urządzenie rzeźnicze do sprzedania wiad. u właściciela. Drewnowska nr 33. m 18. 10—1417—2

Maszynę Singera sprzedam Ogodowa 28 m 1 w bramie 10—1443—2

Ważne dla pań.

Pracownia sukien i kostjumów Roboty wykonywa się starannie podług najnowszych żurnali. Przyjmuje się suknie i kostjumy do krajania i pasowania. Sprzedaż fasonów papierowych Ceny niskie Piotrkowska 154-18. 10—1339—1

Łóżko dębowe z materacem do sprzedania. Rozwadowska 19. m 3, front 10—1399—1

Maszyna Singera bębenkowa w dobrym stanie do sprzedania. Drewnowska 27 m 4. 10—1397—2

Maszynę do szycia sprzedam. Gubernatorska 21. m 6. 10—1431—1

Sprzedam sklep spożywczy ul. Rzgowska n: 39. Wiadomość na miejscu. 10—1365—1

Są do nabycia 2 posiadłości z ogrodami w cenie 450 tys. i 350, tys. Wiad. Aleksandrowska nr 56, sklep galanteryjny. 10—1416—3

Do sprzedania sanie nadziewane na oś lub smyki. Kilińskiego 197, u Kowala. 10—1408—1

Maszyna do szycia prawie nowa zaraz do sprzedania. Orla 23. m 21, pr, oficyna. co 2 dz. 10—1409—3

Kupię biurko nie duże i motor elektr. 1/2 konny ew. 3/4. Oferty Hurtowa mieczarnia Cmentarna 1. co 2 dz, 10—1402—3

Sprzedam tokarnie metrówkę. Sienkiewicza 30. Kukuła. 10—1390—2

GENERATOR na prąd zmienny nowy, fabryki A. E. G. 525 wolt, 44 amp. 50 okr. 750 obr. na minutę do sprzedania. Przedsięb. ajent, handl, A H, Tłusty w Łodzi, ul Sienkiewicza 46. 10—2

175,000. mk. Sprzedam brazolete z 16 brylantami, ażurową paryskiej roboty bardzo ładna. Nowy-Rynek nr 6. m 5. Fotografja A Piotrowski, 10—1378—3

Sprzedaje domy w różnych cenach od 100, tys, do 6 miljonów. Wiad, Piotrkowska 284-51, Górny Rynek tamże oficyna do sprzedania i dom z ogrodem 2 pokoje z kuchnią i sklep. 10—1380—1

Rower prawie nowy sprzedam Rzgowska 63. m. 9. Roman 10—1366—2

Urządzenie sklepowe i meble sprzedam wiad. Przejazd 59, m 25. 10—1363—2

Kawiarnię dobrze prosperującą sprzedam. Pańska 36. róg Zielonego Rynku. 10—1375—2

Sprzedam sklep spożywczy, Młynarska 26. 10—1354—1

Frontowy dom 3 piętrowy przy ul Aleksandrowskiej do sprzedania. Przystanek tramwajowy światło, wodociąg, 4 sklepy jeden z urządzeniem wolny wiad. ul Milsza 43. od 1 do 2 po poładnia. 10—1371—1

Dom do sprzedania, murowana oficyna o 10 mieszkaniach w Łodzi, (Doły) ul Dolna 38. 10—1370—2

Wyrzymaczka zupełnie nowa sprzedam wiadomość: Szosa Pabjanicka ul Nowo-Krótka 8. m 18, obejrzeć można od 10 do 1. 10—1352—2

Dom w dobrym stanie do sprzedania w Widzewie wiad. w sklepie. Wilanowska 2. 10—1372—1

A. Łóżka materace, szafę, bieliźniarkę, stół, krzesła, otomanę, lampy wiszące, zegar wyprzedam. Piotrkowska 261. m 4 front. 10—1293—6

Sklep apożywczy do sprzedania na przeciwko szpitala Łemżyńska 24 10—1309—6

Tranzacje kupna sprzedaży; domów, willi, majątków ziemskich maszyn i t p. przeprowadza najsolidniej Dom Handlowy Taszycki, Piotrkowska 90. Bydgoszcz, Chrobrego 8. (Schleinitzstr.) 10—1179—2

Sklep spożywczy sprzedam, Zakątna 66. 10—1345—3

Sprzedam pare łóżek używanych, Lipowa 61, m 10. 10—1355—1

KOMPLET młocarni składający się z 1 motoru „Ergomobile" 10 P. S. do tego odpowiednia młocarnia „Akra" do sprzedania w Konstantynowie p. Łodzią ul Łąkowa nr 82. 10—1336—1

Różne

A.A Erebianki, bony, gospodynie otrzymają bardzo dobre posady Pedagogiczne Biuro rekomendacyjne Ludwińskiej Piotrkowska 109 9—1393—1

Akuszerka Pinikowa Piotrkowska 135 m 14 dla pań przyjezdnych pokój 9—1323—15

20000 40000 potrzebne na hypotekę. Oferty Rozwój „WS" śr. p n 9—1221—1

Potrzebna dziewczynka do obsługi Gdańska 10 Kalinowski co 2 dz. 9—1348—1

Ważne dla Pań krawcowych Przyjmuje kostjumy i suknie do haftu ręcznego po przystępnych cenach Benedykta 22 m 16 lewa oficyna co 2 dzień 9—1245—5

Uczeń kl. VI udziela korepetycji Oferty „Pr[illegible]" Piotrkowska 81 pod „Pomoc" 9—1392—2

Przysposabiam do klas niższych klas Przejazd 82 m 1 9—1394—1

Pies rasy doberman zaginął uszy i ogon odcięte, maści brązowej, uprasza się o odprowadzenie za wynagrodzeniem na ul Główną 2 piekarnia. Uprzedza się przed kupnem. 9—1379—2

Przybłąkała się suka duża maści żółtej na piersi biała łata Odebrać można za zwrotem kosztów ul, Rozwadowska 19 rządca 9—1389—1

Pomoc w naukach potrzebna dla 2-ch dziewczynek 4-ej kl gim. Na żądanie pokój z światłem i opałem. Oferty pod „B W.21" 0—1374—2

Dwa lub jeden pokój umeblowany z oddzielnem wejściem w śródmieściu poszukuje młody samotny. Może dostarczyć opał i deputat żywnościowy Zgłoszenia w Rozwoju dla „Młodego" 9—1112—1

Potrzebna młoda dziewczyna do posługi na przychodnią Lipowa 56 m 4 9—1439—1

PUŁKOWNIK dymisjonowany na mocy ustawy emirytalnej, posiadający najlepsze reklamacje, poszukuje posady w banku, biurze we fabryce lub zarządzającego domem. Był samodzielnym kierownikiem dużej kancelarji i zna się na administracji i gospodarstwie' Może złożyć niewielką kaucję, Oferty nadsyłać do Redakcji „Rozwoju" dla „Pułkownika" 0—1337—1

Krawcowe zdolne i pracownice damskie mogą otrzymać robotę do domu z magazynu Wiadomość Staro-Zarzewska 49 Cabauen. 9—1219—1

Obiady gospodarskie po 55 mk Można się najeść tylko w herbaciarni Rozwadowska 19 9—1288—2

Tokarz neblarz na roboty maszynowe i reperacje poszukuje zajęcia. Oferty proszę składać do Redakcji Rozwoju pod lit R. F. 9—1317—3

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi S. Piątkowski Sienkiewicza 31 obwieszcza' że na 25 lutego 1921 r wyznaczona została sprzedaż ruchomości Antoniny Bronisławy Lipińskiej ul Aleksandryjska 34 ocenionych na 2400 mk. Komornik S. Piątkowski' 9—1415—1

Uczeń kl. Y polskiego seminarjum nauczycielskiego pragnie udzielać korepetycji do klas niższych Oferty w „Rozwoju pod SE" n wt cz 9—1412—3

Poszukuje mieszkania z 2-3 pokoi Łaskawe oferty Orla 3 m 12 Z Rydzewski n śr sob. wtl 9—1413—3

Mieszkanie zamienię z dopłatą 2 pok. z kuch. ul. Milsza, bliz. dwor. Kaliskiego na takie lub większe bliz. dworca Fabrycznego. Oferty do Rozwoju sub "Zamiana" 9—1410—1

Zaginęła suka żółta białe pięty uszy i ogon obcięte rasy bronzowej Przejazd 63 A Kondrowski 9—1406—1

Potrzebna dziewczyna lub kobieta do posługi Konstantynowska 51 m 21 9—1305—2

Zarząd Łódź Rzem. Tow. pożyczkowo oszczędnościowego Sienkiewicza 40' wydaje pożyczki swym członkom oraz przyjmuje pieniądze na oszczędność procenty płaci na żądanie 5 z trzech miesięcznym wymówieniem 6, z rocznym 7 proc., Biuro otwarte jest od 9 do 2' prócz tego we wtorki' czwartki i soboty od 5 do 7 p p. co niedz. 9—1404—5

Potrzebna uczciwa dziewczyna do służby z rekomendacją świadectwem Fabryczna 2 m 64 niedz, wt. 9—1303—2

Bankowiec poszukuje pokoju z kuchnią ewent. dużego pokoju z prawem używalności kuchni Łask. zgłoszenia do administracji pisma dla "E. W" 9—1396—5

Stołownia. Młode gosposie wydają śniadania, obiady i kolacje bardzo tanio smaczne i dużo. Przyjmuję również z deputatami oficerów i urzędników Al. Kościuszki 37 m 1 9—1365—2

Nauczyciel gimnazjalny polonista' udziela lekc i prywatnych po południu Oferty do Rozwoju pod „Polski i historja', 9—1418—2

Młoda panienka poszukuje konwersacji języka polskiego z młodą inteligentną polką Oferty z podaniem honorarjum złożyć w Rozwoju pod „Konwersacja" 9—1450—3

Przechodząc ul Nawrot od Piotrkowskiej do Kilińskiego zgubiłam cholewkę bronzową łaskawy znalazca zechce odnieść Kilińskiego 96 za nadgrodą 500 marek sklep obuwia" 9—1429—1

Pokoje umeblowane dla przyjezdnych stałych Nowy Rynek 2 parter. 0—1421—1

Praczka potrzebna do pralni na Cegielnianą 2 9—1424—1

Pokój z powodu wyjazdu dla samotnego chrześcijanina odstąpię zaraz warunek z kupnem meoli Wiadomość ul Nawrot 25 m 8 pomiędzy 3-4 p.p. 9—1422—3

Sto tysięcy mk. poszukuję dam dobre warunki zabezpieczone na pierwszym № hipoteki kilkomorgowej posesji w Łodzi z ogłoszenia piśmiennego ul. Długa przy rogu 6-go Sierpnia w zakładzie krawieckim dla Poszukującego pożyczki" 9—1425—1

POTRZEBNY zdolny czeladnik krawiecki Główna 50 9—1426—3

Poszukujemy zdolnych stolarzy którzy potrafią pracować według rysunku za dobrem wynagrodzeniem Staro-Zarzewska 63 n i w 9—1434—2

Zaginął mały czarny piesek pod szyją białe łapki i mórdka podpalana Odprowadzić za nadgrodą Ruska 5 Ostrzega się przed kupnem, 9—1336—2

Zagubione dokumenty

Sobczak Bolesław Gubernatorska 55, zagubił paszport polski, i kartą bezterminowego urlopu wyd. w Łodzi. 10—1400—3

Jadwiga Łęcka zagubiła w tramwaju róg Przejazd torebkę z dokumentami osobistemi, Łaskawy znalazca zechce oddać za wynagrodzeniem, Julljusza 28 m 52. 10—1414—1

Zaginął bilet wolnej jazdy na tramwaje na imię Władysławy i Jadwigi Lichockiej (z dwoma fotografjami) Łaskawego znalazcę proszę o zwrot do Rozwoju. 4

Zaginął paszport wydany przez byłe władze austryjackie w Białoczewie na imię Kazimiery Sadzikowskiej. 10—1324—1

Grun Jan Żelazna 9. zagubił paszport polski wyd. w Łodzi i inne dokumenty, oraz 8,100, mk. znalazcę upraszam o zwrot połowę sumy pieniędzy wraz z dokumentami 10—1330—1

Fert Amela zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 10—1308—3

Kaczmarczyk Andrzej zagubił paszport rosyjski wyd. z gm. Gosławice powiat Nowo Radomski. 10—1383—2

Gapiński Stanisław zagubił paszport niemiecki wyd. w Ozorkowie. 10—1391—2

Kaźmierczak Stanisław zagubił paszport rosyjski wydany w gminie Hodecz i kartę urlopową z P. K. U. 10—1381—2

Kaszuba Tomasz zagubił kartę powołania wydaną z P K U. w Łodzi. 10—1384—3

Zalewski Władysław Zakątna 63 zagubił paszport niemiecki wyd. w Majaczewicach 10—1332—2

Franciszek Piotrowski zagubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi 10—1387—2

Nowakowskiej Helenie skradziono torebkę damską i dwa paszporty na imię Heleny Nowakowskiej a drugi Józefa Kaszuby i kartę od zapomogi wojskowej. 10—1477—2

Stopnicki Abram zagubił paszport polski wyd. w Łodzi i kartę powołania wyd' z P. K. U. 10—1362—2

Bejdoch Jakób Krótka 11 Bałuty zagubił dowód osobisty i dowód wojskowy. 10—1363—2

Szymańska Marjanna zagubiła dowód osobisty wyd, w Łodzi 10—1364—2

Koch Alfons St. Zarzewska 151 zagubił paszport polski i metrykę wyd, w Łodzi 10—13532

Rębowskiemu Wojciechowi skradziono portfel z dokumentami, paszport niemiecki wyd. w Prusach, i dowód zwolnienia z wojska. 10—1347—1

Nirenberg Hersz Plac kościelny 5. zagubił paszport niemiecki wyd. w Lodzi. 10—1335—1

Depta Jan zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi i zaświadczenie od paszportu wydane w gminie Dmenin. 10—1411—3

Grulewskiemu Pankracemu skradziono kartę bezterm. urlopu wyd. w Brzezinacy i paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 10—1421—3

Matuszewski Stanisław zagubił legitymacje chlebową na 2 osoby. 10—1423—1

Nockowski Józef Targowa 11. zagubił paszport niemiecki wyd. w Mrodze Dolnej 10—1407—3

Mikołajewski Władysław zagubił legitymacje chlebową na 1 osobę. 10—1401—1

Szymkowicz Alfreda zagubiła legitymacje chlebową na 3 osoby z kartkami 128, 129, 130, okresu. 10—1422—1

Celina Kuźmińska zagubiła legitymacje z koperatywy państwowej nr 8362. 10—1420—1

Janica Wawrzyniec zagubił kartę urlopową wyd w Łodzi 10—1419—3

Gralak Józefa N-Cegielniana 28, zagubiła paszport rosyjski wydany z gminy Piaski. 10—1398—3

Zaginęło świadectwo na zakupienie rzeczy na nazwisko Gajsonowski. Łaskawego znalazcę prosi się o zwrot tego świadectwa Wólczańska 71 m 14. 10—1335—1

Red. Łódz.: Seweryn Bańkowski. ... Z Drukarni W. Czajewskiego.